

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant: Diana Puczkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2021 r. w Warszawie

sprawy W. K., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania W. K., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 13 grudnia 2019 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż W. K. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 marca 2016 roku.

Sygn. akt VII U 226/20

UZASADNIENIE

W. K. (1) w dniu 13 stycznia 2020 r. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 13 grudnia 2019 r. nr: (...), stwierdzającej, że, jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r. (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 13 grudnia 2019 r. nr: (...) k. 49-51 a.r.).

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, że nie zgadza się z zaskarżoną decyzją, wskazując, że organ rentowy niesłusznie uznał, że stosunek pracy łączący ją z płatnikiem składek nie był faktycznie realizowany. Skarżąca zaprzeczyła ustaleniom organu rentowego, jakoby umowa o pracę z dnia 1 marca 2016 r. została zawarta dla pozorów, a praca nie była w rzeczywistości świadczona. Ubezpieczona wskazała, że od momentu zatrudnienia jej w w/w Spółce do chwili przejścia na zwolnienie lekarskie normalnie wykonywała wszystkie powierzone jej obowiązki zawodowe, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Zaznaczyła przy tym, że żadne przepisy prawa nie uzależniają istnienia stosunku pracy, jak również wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od czasu trwania umowy o pracę, jak również od stanu zdrowia pracownika. Z uwagi zatem na bezsprzeczny fakt istniejącej ważnej umowy o pracę, pracownik jest uprawniony do korzystania ze świadczeń społecznych. Dodała, że organ rentowy nie uwzględnił materialnych dowodów potwierdzających fakt, że praca była przez nią świadczona, jak również zeznań świadków. Nadmienila, że zgodnie z treścią umowy o pracę została zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na stanowisku kierownika regionu i była odpowiedzialna za pozyskiwanie klientów na rynkach wschodnich. Wskazała,

że nie miała ściśle ustalonych godzin pracy, a pracę wykonywała głównie zdalnie z domu, jednak ze wszystkich powierzonych jej obowiązków służbowych wywiązywała się prawidłowo i sumiennie. Ponadto świadczona przez nią praca była stale zlecana i nadzorowana przez Prezesa Zarządu w/w Spółki (...). W związku z tym, powoływany przez organ rentowy zarzut pozorności czynności prawnej jest całkowicie bezzasadny i jako taki nie może zasługiwać na uwzględnienie. Skoro bowiem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, zaś pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli w zakresie zawarcia umowy o pracę. Poza tym zarówno w momencie nawiązania stosunku pracy w dniu 1 marca 2016 r., jak również w chwili podpisania aneksu do umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2018 r., nie była w ciąży i nie mogła przewidzieć, że w tą ciążę zajdzie i z uwagi na stan zdrowia będzie zmuszona udać się na zwolnienie lekarskie. Wskazała także, że zwiększenie jej wynagrodzenia za pracę do kwoty 7.000,00 zł było związane ze zwiększeniem zakresu jej obowiązków o nowe rynki zagraniczne oraz pozyskaniem dla Spółki dużych klientów, takich jak (...) oraz (...). Ubezpieczona nadmieniła też, że przed zawarciem umowy o pracę, strony dopełniły wszelkich formalności, takich jak skierowanie na badania medycyny pracy, przeprowadzenie szkolenia z dziedziny bhp, natomiast od należnego wynagrodzenia za pracę były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne. Ustalenie, że pracownica świadczyła pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniał ją za wynagrodzeniem, powinno wykluczać możliwość kwestionowania zawartej umowy o pracę. W konkluzji odwołania, ubezpieczona wniosła więc o uchylenie zaskarżonej decyzji z dnia 13 grudnia 2019 r. i orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez uznanie, że podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r. (odwołanie z dnia 13 stycznia 2020 r. k. 3-5 a.s.).

W dniu 16 stycznia 2020 r., odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. złożył także płatnik składek (...) **Sp. z o.o. z siedzibą w W.**, reprezentowany przez pełnomocnika.

Pełnomocnik odwołującego zaskarżonej decyzji zarzucił:

- naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że umowa o pracę zawarta przez W. K. z (...) Sp. z o.o. została zawarta w celu obejścia ustawy i uzyskania korzyści z ubezpieczenia społecznego, a zatem jest nieważna, podczas gdy umowa była przez strony wykonywana, pracownica świadczyła na rzecz płatnika pracę, a zatem umowa o pracę jest ważna;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania decyzji polegający na przyjęciu, że brak jest dowodów na to, że W. K. (1) świadczyła pracę na rzecz (...), podczas gdy Zakład pominął oświadczenia ubezpieczonej, płatnika składek, a także zeznania świadków i dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, z której wynika, że W. K. (1) realnie wykonywała pracę na rzecz płatnika;

- wydanie decyzji w oparciu o niepełny materiał dowodowy i pominięcie dokumentacji ZUS Inspektoratu w W., który prowadził w Spółce w odniesieniu do W. K. postępowanie wyjaśniające w sprawie nr:(...).

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji, ewentualnie o jej zmianę przez ustalenie, że ubezpieczona W. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swe stanowisko, płatnik składek wskazał, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. jest firmą zajmującą się sprzedażą hurtową materiałów budowlanych, posiadającą magazyny w W. i W.. Sprzedaż towaru odbywa się na terenie kraju, jak i za granicą. Z racji profilu prowadzonej działalności, gdzie kluczowe jest pozyskanie odbiorców na towary oferowane przez płatnika, Spółka poszukiwała pracownika na stanowisko kierownika regionu, który miał być odpowiedzialny za poszukiwanie i obsługiwanie nowych klientów. Płatnik składek wyjaśnił, że z uwagi na doświadczenie zawodowe oraz kompetencje W. K., to ją postanowił zatrudnić na oferowanym stanowisku pracy. Dodał, że z uwagi na pomyślną współpracę, w dniu 1 lipca 2016 r. strony aneksowały umowę z dnia 1 marca 2016 r. i zwiększyły wymiar czasu pracy do pełnego etatu oraz podwyższyły kwotę wynagrodzenia do 7.000,00 zł. Nadmienił, że do zakresu obowiązków ubezpieczonej należało pozyskiwanie klientów i ich obsługa, pierwotnie z

obszaru województw (...) i (...), a potem także zakres odpowiedzialności odwołującej został rozszerzony na rynki wschodnie, tj. terytorium Białorusi, Ukrainy i Rosji. W ocenie płatnika składek, wbrew stanowisku organu rentowego, przeprowadzone przez Zakład postępowanie wyjaśniające w sposób jednoznaczny potwierdziło wykonywanie pracy przez W. K.. Dowodem wskazującym na taki fakt są dokumenty, pisemne wyjaśnienia złożone przed organem rentowym, zeznania stron i świadków które potwierdzają, że ubezpieczona wykonywała obowiązki służbowe jakie zostały przypisane do powierzonego jej stanowiska pracy. Ponadto strony dopełniły także wszystkich formalności przed nawiązaniem stosunku pracy, tj. pracownik przedłożył zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy, odbył szkolenie z zakresu bhp, natomiast za świadczoną pracę otrzymywał wynagrodzenie, płatne przelewem na rachunek bankowy. Tym samym nie można uznać dokumentacji kadrowo-płacowej za wyłącznie uwiarygodniającą zatrudnienie, w szczególności jeżeli jest ona prowadzona na przestrzeni kilku lat. Spółka nie miałaby natomiast interesu w prowadzeniu fikcyjnej dokumentacji pracowniczej, zwłaszcza w stosunku do osoby, z którą właściciele firmy nie łączą więzy rodzinne. Zdaniem skarżącego nawet krótkotrwały okres świadczenia pracy i nagle jej przerwanie z powodu wystąpienia problemów zdrowotnych nie wpływają negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego. W tej mierze, najistotniejsze jest bowiem to, aby doszło do wykonywania przez pracownika pracy w warunkach podporządkowania pracowniczego, a także w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę, za którą pracownik powinien otrzymać należne wynagrodzenie za pracę. Zdaniem skarżącego, w rozpatrywanej sprawie warunki te zostały spełnione i udokumentowane za pomocą przedłożonych dowodów, które świadczą o braku pozorności zawartej umowy o pracę. Należą do nich przede wszystkim takie dokumenty, jak zamówienia, zlecenia i raporty, z których wynika, że odwołująca w dniu 15 lipca 2016 r. doprowadziła do zawarcia umów z firmą (...) z Ukrainy oraz (...) z Białorusi. Ponadto W. K. (1) zawarła w imieniu (...) w dniu 10 grudnia 2018 r. umowę z firmą (...) z Białorusi i w dniu 12 grudnia 2018 r. umowę z firmą (...) z Ukrainy. Dodatkowo w umowie z dnia 3 marca 2016 r. zawartej przez Spółkę z (...) Sp. z o.o., W. K. (1) została wprost wskazana jako osoba uprawniona do potwierdzania stanu towaru. Powyższe dokumenty ponad wszelką wątpliwość potwierdzają fakt świadczenia przez nią pracy na rzecz Spółki. Z kolei jej stan zdrowia podyktowany kolejnymi ciężarami nie może mieć wpływu na ważność zawartego przez strony stosunku pracy. Żadne przepisy prawa nie uzależniają bowiem istnienia stosunku pracy i wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od czasu trwania zawartej umowy o pracę oraz od stanu zdrowia pracownika. Na tej podstawie, skarżący wniósł o uchYLENIE zaskarżonej decyzji ewentualnie o jej zmianę i orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez uznanie, że odwołująca W. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r. (odwołanie z dnia 16 stycznia 2020 r. k. 6-8 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołań na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie z dnia 10 lutego 2020 r. organ rentowy podniósł, że brak jest wiarygodnych dowodów mogących potwierdzić faktyczne świadczenie przez ubezpieczoną pracy na rzecz ww. pracodawcy. Organ rentowy uznał, że brak dowodów na faktyczne świadczenie pracy, a także zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych w krótkim okresie czasu przed powstaniem niezdolności do pracy, dają podstawę do stwierdzenia, że stanowisko, które piastowała odwołująca zostało stworzone wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych. W ocenie Zakładu, przedłożona dokumentacja kadrowo-płacowa została sporządzona jedynie dla uwiarygodnienia zatrudnienia odwołującej w Spółce. Organ rentowy podkreślił, że do głównych obowiązków służbowych W. K. należało pozyskiwanie kontrahentów, ich obsługa w Polsce i w trzech krajach Europy, jednak na wskazaną okoliczność płatnik nie przedłożył żadnej korespondencji służbowej odwołującej. Ponadto od momentu zawarcia ostatniej umowy o pracę z dnia 1 lipca 2016 r. do chwili udania się na zwolnienie lekarskie, odwołująca regularnie była niezdolna do pracy. Przy jednoczesnym braku materialnych dowodów na świadczenie pracy, trudno zatem uznać, aby umowa o pracę była w rzeczywistości realizowana. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł dodatkowo, że samo zawarcie umowy o pracę nie stwarza tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym i w związku z tym nie daje prawa do świadczeń. Jeżeli czynność prawna zawarcia umowy o pracę została dokonana w celu uzyskania świadczeń pieniężnych z tytułu ochrony ubezpieczeniowej, jaką przepisy o ubezpieczeniach społecznych zapewniają osobie wykonującej pracę na podstawie umowy o pracę, umowę taką należy uznać za nieważną, jako zawartą dla pozoru. W ocenie organu rentowego, zachowanie ubezpieczonej w niniejszej sprawie z całą pewnością można uznać za zachowanie naganne i nieobojętne społecznie, gdyż wkład wyżej

wymienionej wyrażający się składkami na ubezpieczenie chorobowe opłaconymi z tego tytułu był niewielki, jak też wypłata świadczeń odbędzie się kosztem pozostałych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, którzy przez lata uczciwie odprowadzali składki od uzyskiwanych dochodów. Fakt ten potwierdza analiza konta ubezpieczonej, z której wynika, że W. K. (1) nie posiadała w przeszłości u żadnego płatnika tak wysokiej podstawy wymiaru składek. Ponadto odwołująca nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących o podnoszeniu przez nią swoich kwalifikacji zawodowych, które mogłyby tłumaczyć zatrudnienie w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz sukcesywne podnoszenie wynagrodzenia. Powołując się na powyższe okoliczności, organ rentowy stwierdził, że W. K. (1) od 1 marca 2016 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z w/w płatnikiem składek i uznał, że zaskarżona decyzja jest prawnie oraz faktycznie uzasadniona (odpowiedź na odwołanie z dnia 10 lutego 2020 r. k. 10-11 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. prowadzi działalność od dnia 30 lipca 2010 r. Głównym przedmiotem działalności Spółki jest realizacja projektów budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków, prowadzenie robót związanych z budową pozostałych obiektów inżynierii lądowej i wodnej, rozbiórka i przygotowanie terenu pod budowę, handel hurtowy i detaliczny materiałów budowlanych oraz działalność związana ze zbieraniem, przetwarzaniem i unieszkodliwianiem odpadów. Spółka prowadzi sprzedaż hurtową materiałów budowlanych i w tym celu posiada swoje magazyny w W. i w miejscowości W.. Sprzedaż towarów odbywa się zarówno w kraju, jak i za granicą. Spółka obsługuje budowy w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Prezesem Zarządu Spółki jest T. S. (1), a funkcję Wiceprezesa Zarządu Spółki pełni B. L.. Na początku marca 2016 r. w związku z planowanym rozwojem działalności i chęcią pozyskania nowych kontrahentów na rynku wschodnim i rozszerzeniem dystrybucji o ten region, Zarząd Spółki postanowił zatrudnić nowego pracownika, do którego obowiązków miało należeć przede wszystkim poszukiwanie i obsługiwanie nowych klientów. W tym celu przeprowadzono postępowanie rekrutacyjne na stanowisko kierownika regionu, a jedną z kandydatek, która nadesłała swoje zgłoszenie była W. K. (1). Z racji posiadanego doświadczenia zawodowego z obszaru handlu i nabytych do tej pory umiejętności zawodowych, to ją Zarząd Spółki postanowił zatrudnić na oferowane stanowisko pracy. Ponadto była ona osobą godną zaufania, gdyż została polecona do pracy przez Prezesa Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o., z którą współpracuje płatnik składek (odpis z KRS k. 10-11 a.s., zeznania B. L. k. 156-157v, k. 181-182 zeznania T. S. (2) k. 157-159, k. 181, zeznania odwołującej k. 154, k. 180-181 a.s.).

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, w 2016 r. osiągnęła zysk w wysokości 380.538,82 zł, w 2017 r. osiągnęła zysk w wysokości 592.607,35 zł, a w 2018 r. suma bilansowa wyniosła 4.074.374,70 zł. Rachunek zysków i strat za okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. wykazał zysk netto w wysokości 679.379,22 zł (rachunek zysków i strat za 2017 r. k. 27, bilans z dnia 31 grudnia 2018 r. k. 28, oświadczenie Zarządu k. 28v a.s.).

W dniu 29 lutego 2016 r. W. K. (1) zawarła z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., reprezentowaną przez Wiceprezesa Zarządu B. L., umowę o pracę na czas określony od dnia 1 marca 2016 r. do dnia 30 listopada 2018 r. i z tego tytułu została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Od wskazanej powyżej daty została zatrudniona jako kierownik regionu w wymiarze 1/2 etatu za wynagrodzeniem w kwocie 2.500,00 zł brutto miesięcznie ustalonym w okresie od dnia 1 marca 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r. oraz w kwocie 3.500,00 zł brutto miesięcznie ustalonym w okresie od dnia 1 kwietnia 2016 r. do dnia 28 lutego 2017 r. Jako termin rozpoczęcia pracy wskazano dzień 1 marca 2016 r., a jako miejsce jej wykonywania wskazano siedzibę Spółki w miejscowości W.. W dniu 29 czerwca 2016 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę z dnia 29 lutego 2016 r. na mocy, którego wymiar czasu pracy został zwiększony do pełnego etatu, natomiast ustalona kwota wynagrodzenia została podwyższona do 7.000,00 zł brutto miesięcznie. Następnie w dniu 30 października 2018 r. strony podpisały umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 grudnia 2018 r., przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowych warunków zatrudnienia. W związku z zatrudnieniem w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., ubezpieczona przedłożyła aktualne zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia zatrudnienia na stanowisku kierownika regionu, pochodzące od innego pracodawcy, a w dniu 15 października 2018 r., na podstawie skierowania z dnia 24 września 2018 r., uzyskała kolejne zaświadczenie nr: (...) w tym przedmiocie, a także odbyła szkolenie z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy (umowa o pracę z

dnia 30 października 2018 r. k. 9, aneks nr (...) z dnia 29 czerwca 2016 r. k. 10, umowa o pracę z dnia 29 lutego 2016 r. k. 11, orzeczenie lekarskie nr (...) z dnia 15 października 2018 r. k. 19, oświadczenie z dnia 30 października 2019 r. k. 23-24 a.r.).

Do obowiązków W. K. na stanowisku kierownika regionu, od momentu zawarcia pierwszej umowy o pracę w dniu 29 lutego 2016 r. należało pozyskiwanie kontrahentów dla Spółki oraz ich obsługa. Początkowo odwołująca była odpowiedzialna za obszar województw (...) i (...), a od momentu zwiększenia jej wymiaru czasu pracy z 1/2 do pełnego etatu oraz podwyższenia wynagrodzenia do kwoty 7.000,00 zł brutto miesięcznie, zakres jej odpowiedzialności został rozszerzony na rynki wschodnie, tj. terytorium Białorusi, Ukrainy i Rosji. W tym zakresie przede wszystkim, poprzez podejmowane aktywne działania, miała doprowadzić do nawiązania stałej współpracy handlowej z firmami działającym na rynku wschodnim. Zakres jej obowiązków był zbliżony do stanowiska przedstawiciela handlowego i dotyczył pracy na miejscu, jak i w terenie, a polegał na wyszukiwaniu i pozyskiwaniu nowych klientów, zbieraniu zamówień, odbywaniu spotkań z potencjalnymi kontrahentami, a także ich przedstawicielami w kraju oraz przygotowywaniu umów także z firmami zagranicznymi. Na terenie W., Spółka posiada wyłącznie jeden magazyn, w którym przechowuje materiały budowlane, natomiast pracownicy odpowiedzialni za pozyskiwanie kontrahentów wykonują swoje obowiązki głównie w terenie, bądź zdalnie w domu, za pomocą komputera i telefonu. W tym zakresie, Spółka nie posiada oddzielnego biura, w którym pracownicy mogliby pracować na miejscu. Po zakończonym tygodniu pracy, odwołująca przygotowywała odpowiedni raport, w którym wskazywała, jakie zadania wykonała oraz czy udało jej się pozyskać nowego klienta, a następnie przesyłała go na pocztę elektroniczną firmy. Z raportem tym zapoznawał się Zarząd i albo podlegał on akceptacji albo Prezes Zarządu lub Wiceprezes korygowali sposób realizacji zadań przez odwołującą wskazując jej konkretne uwagi i wydając określone polecenia. W 2016 r. Spółka miała podpisaną umowę z firmą amerykańską na dystrybucję jej materiałów na terenie Polski i krajów wschodnich i w tym zakresie musiała rozszerzyć profil działalności. W związku z tym, odwołująca działała w tym zakresie, pozyskując nowych kontrahentów. W dniu 15 lipca 2016 r. odwołująca doprowadziła do zawarcia umów z firmą (...) z Ukrainy, a także z firmą (...) z Białorusi. Ponadto w dniu 10 grudnia 2018 r. zawarła umowę z firmą (...) z Białorusi i w dniu 12 grudnia 2018 r. umowę z firmą (...) z Ukrainy. W umowie z dnia 3 marca 2016 r. zawartej przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. ze Spółką (...) Sp. z o.o., odwołująca została wskazana jako osoba uprawniona do potwierdzania stanu towaru. Odwołująca była pierwszym kierownikiem regionu, który był odpowiedzialny za południe Polski oraz rynek wschodni, gdyż do tej pory Spółka nie działała w tym obszarze. Odwołująca pracowała też w laboratorium, które zajmowało się materiałami, z których następnie wykonywane były towary hydro i termoizolacyjne. Sprzedawany towar był nowy i wymagał bezpośredniej promocji. W tym zakresie, odwołująca prowadziła na szeroką skalę akcje promocyjne i wspomagała w tych działaniach innych przedstawicieli handlowych zatrudnionych w Spółce, w tym M. M., P. S. oraz M. Z.. Obowiązki służbowe odwołująca wykonywała w terenie oraz zdalnie z domu za pomocą komputera i telefonu. Z uwagi na charakter pracy i zajmowane stanowisko, jej czas pracy nie był ewidencjonowany na podstawie list obecności. Wszystkie powierzone zadania odwołująca W. K. (1) wykonywała pod bezpośrednim nadzorem Prezesa Zarządu Spółki T. S. (2), a także Wiceprezesa Zarządu Spółki (...). Wynagrodzenie za pracę było z kolei płatne na wskazany przez nią numer rachunku bankowego (zamówienia i zlecenia z dnia 22 kwietnia 2016 r., z dnia 9 maja 2016 r., z dnia 17 maja 2016 r., z dnia 8 lipca 2016 r., z dnia 15 lipca 2016 r., z dnia 26 lipca 2016 r., raport nr 1 z marca 2016 r., raport nr 2 z kwietnia 2016 r., raport nr 3 z maja 2016 r., raport nr 4 z czerwca 2016 r., umowy kupna-sprzedaży i umowa 3 marca 2016 r. – dokumentacja stanowiąca załącznik do odwołania, zeznania świadków P. S., M. Z. oraz M. M. k. 74-89, zeznania B. L. k. 156-157v, k. 181-182 zeznania T. S. (2) k. 157-159, k. 181, zeznania odwołującej k. 154, k. 180-181 a.s., przelewy wynagrodzeń k. 21-21 a.r.).

W lipcu 2016 r. W. K. (1) udała się na zwolnienie lekarskie w związku z pierwszą ciążą. Po urodzeniu dziecka i zakończeniu urlopu macierzyńskiego, odwołująca powróciła do pracy w marcu 2018 r. Na początku 2019 r. odwołująca po raz kolejny udała się na zwolnienie lekarskie w związku z drugą ciążą a po urodzeniu dziecka korzystała z urlopu macierzyńskiego. Po jego zakończeniu powróciła do pracy w Spółce, w której jest zatrudniona do chwili obecnej. W trakcie jej nieobecności w pracy, jej obowiązki służbowe przejął dotychczasowy pracownik M. Z., który jest zatrudniony w Spółce od sierpnia 2014 r. za wynagrodzeniem w wysokości 16.000 zł brutto. Spółka w dalszym ciągu zatrudnia P. S. za wynagrodzeniem w wysokości 11.300 zł brutto, jak również M. M. za wynagrodzeniem w wysokości 8.450 zł, oraz

dwóch dodatkowych przedstawicieli handlowych za wynagrodzeniem rzędu 7-8.000 zł. Spółka nie posiada żadnych zaległości składkowych względem ZUS i zaległości podatkowych względem Urzędu Skarbowego (zeznania świadków P. S., M. Z. oraz M. M. k. 74-89 zeznania B. L. k. 156-157v, k. 181-182 zeznania T. S. (2) k. 157-159, k. 181, zeznania odwołującej k. 154, k. 180-181 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jako organ uprawniony do kontroli i weryfikacji podstawy wymiaru składek i prawidłowości zgłoszenia do systemu ubezpieczeń społecznych, wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia obowiązku podlegania przez W. K. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, organ rentowy uznał, że umowa o pracę na podstawie, której ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez w/w płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy stwierdził, że analiza akt sprawy wykazała, że ubezpieczona od momentu zawarcia ostatniej umowy o pracę z dnia 1 lipca 2016 r. do chwili udania się na zwolnienie lekarskie w 2019 r., regularnie była niezdolna do pracy. Zdaniem Zakładu takie ustalenia jak krótki okres od zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych do powstania niezdolności do pracy, brak materialnych dowodów świadczenia pracy wskazują, że dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych miało na celu wyłącznie uzyskanie prawa do wypłaty świadczeń, a nie faktyczne wykonywanie zatrudnienia. Tym samym analiza faktyczna zgromadzonych w postępowaniu wyjaśniającym dowodów uzasadnia stwierdzenie, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy, gdyż zawarta w dniu 1 marca 2016 r. umowa o pracę, jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna (zawiadomienie o wszczęciu postępowania k. 15-16, wezwanie do złożenia wyjaśnień k. 31-32, protokół kontroli k. 35-36, zawiadomienie o zakończeniu postępowania k. 48 a.r.).

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1 lit. a) ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423 z późn. zm.) w związku z art. 58 § 1 i art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r., poz. 1740 ze zm.) oraz art. 300 k.p. (Dz. U. z 2020 r. poz. 1320) wydał w dniu 13 grudnia 2019 r. decyzję nr: (...), w której stwierdził, że W. K. (1), jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r. (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 13 grudnia 2019 r. nr: (...) k. 49-51 a.r.). Od powyższej decyzji organu rentowego, ubezpieczona W. K. (1) i płatnik składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. złożyli odwołania do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie (odwołanie z dnia 13 stycznia 2020 r. k. 3-5, odwołanie z dnia 16 stycznia 2020 r. k. 6-8 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych i osobowych W. K. oraz w oparciu o zeznania świadków: P. S., M. Z. oraz M. M. (k. 74-89 a.s.), zeznania B. L. (k. 156-157v, k. 181-182 a.s.), zeznania T. S. (2) (k. 157-159, k. 181 a.s.) i zeznania odwołującej (k. 154, k. 180-181 a.s.). Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą, a także z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów, należało uznać za udowodnione.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków M. Z., P. S. oraz M. M., zainteresowanych B. L. i T. S. (2) oraz słuchanej w charakterze strony odwołującej W. K. (1), którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, a dotyczące charakteru pracy odwołującej na stanowisku kierownika regionu. Zeznania odwołującej oraz zainteresowanych były szczere, logiczne i korespondowały z zeznaniami świadków, a także znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów, w załączonych do akt sprawy umowach i zleceniach zawartych przez odwołującą. Ponadto świadkowie potwierdzili, że odwołująca była zatrudniona w Spółce i wykonywała wszystkie opisane powyżej obowiązki, pierwotnie z obszaru województw (...) i (...), a potem zakres jej odpowiedzialności został rozszerzony na rynki wschodnie, tj. terytorium Białorusi, Ukrainy i Rosji. Relacje w/w świadków odnośnie świadczenia pracy przez odwołującą u płatnika składek zostały oparte na własnych obserwacjach. Także zainteresowani B. L. i T. S. (1), którzy byli bezpośrednimi przełożonymi odwołującej wskazali, że to oni wydawali jej polecenia służbowe i nadzorowali

jej pracę. Ponadto wskazali również na racjonalne powody, dla których zatrudnili ubezpieczoną w Spółce, co było związane z planowanym rozwojem działalności i chęcią pozyskania nowych kontrahentów na rynku wschodnim i rozszerzeniem dystrybucji o ten właśnie region. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania wszystkich wskazanych osób są wiarygodne, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, wspólnie tworzą jednolity, logiczny i nie budzący wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego obraz okoliczności sprawy. Jednocześnie relacje świadków, odwołujących oraz zainteresowanych, znajdują potwierdzenie w treści zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów osobowych. Strony w sposób nie budzący wątpliwości, wewnątrznie spójnie, a także zgodnie z dokumentami, przedstawiły motywacje zawarcia umowy o pracę, jej aneksowania, wskazały na zakres obowiązków, a także określiły sposób ich realizacji. Zainteresowani logicznie wytłumaczyli także powody, dla których od dnia 1 grudnia 2018 r. zwiększyli wymiar czasu pracy odwołującej oraz podwyższyli kwotę jej wynagrodzenia do 7.000 zł, co było związane z rozszerzeniem zakresu obowiązków o rynek wschodni. Odnośnie wskazanych okoliczności Sąd nie miał wątpliwości, uwzględniając przede wszystkim to, że strony przedstawiły dokumenty kadrowe na potwierdzenie prezentowanych tez, a częściowo potwierdzili je świadkowie. Zeznaniami stron i świadków należało więc dać wiarę, gdyż brak było podstaw do tego, aby kwestionować ich wiarygodność w jakiegokolwiek części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji organu rentowego z dnia 13 grudnia 2019 r. nr: (...) jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującą W. K. z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 29 lutego 2016 r. stanowi ważną i skuteczną umowę o pracę, czy też - jak twierdzi ZUS - umowa ta została zawarta jedynie dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności przyznać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 423 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym: emerytalno-rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od momentu nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego specyficznych cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że sformułowany przez organ rentowy zarzut pozorności umowy o pracę w oparciu o przepis art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. był chybiony.

Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r. (II PK 299/12) oświadczenie woli jest złożone dla pozorów, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony,

które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie między stronami musi istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji). A zatem jest to porozumienie, co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej oraz woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Sąd Najwyższy zwraca w tym orzeczeniu uwagę, że przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać. Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86).

Osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 oraz z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97). Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.).

W świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie, nie ulega wątpliwości, że W. K. (1) świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 29 lutego 2016 r. Potwierdzają to w sposób jednoznaczny nie tylko zeznania stron niniejszego postępowania, ale również wiarygodne zeznania świadków P. S., M. Z. oraz M. M., zatrudnionych w Spółce. Świadkowie, składając pisemne zeznania w niniejszej sprawie wskazali, że do zakresu obowiązków ubezpieczonej należało pozyskiwanie klientów i ich obsługa, pierwotnie z obszaru województw (...) i (...), a potem także zakres odpowiedzialności odwołującej został rozszerzony na rynki wschodnie, tj. terytorium Białorusi, Ukrainy i Rosji. Podali również, że ubezpieczona, tak samo jak oni wykonuje pracę w terenie, co polega przede wszystkim na pozyskiwaniu nowych klientów, zbieraniu zamówień, odbywaniu spotkań z potencjalnymi kontrahentami i ich przedstawicielami w kraju oraz przygotowywaniu umów z firmami zagranicznymi. Fakt ten potwierdza szereg załączonych do akt spraw dokumentów, w tym przede wszystkim umów, zamówień i zleceń, które zostały zawarte przez odwołującą z nowymi podmiotami, zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi takimi jak (...), (...), (...), (...). Zainteresowani wskazali również, że część umów została przez odwołującą zawarta już na samym początku współpracy, tj. w marcu 2016 r., a od 1 grudnia 2018 r., tj. od momentu zwiększenia jej wymiaru czasu pracy, odwołująca pozyskiwała nowych kontrahentów głównie na rynkach wschodnich, a tym samym przyczyniła się do istotnego wzrostu obrotów Spółki, co znajduje potwierdzenie w bilansach rachunkowych z 2018 r. Ponadto w umowie z 3 marca 2016 r. zawartej przez Spółkę z (...) Sp. z o.o., W. K. (1) została wprost wskazana jako osoba uprawniona do potwierdzania stanu towaru, a tym samo jako osoba odpowiedzialna za stan magazynowy. Po każdym zakończonym tygodniu pracy, odwołująca przygotowywała odpowiedni raport, w którym wskazywała, jakie zadania wykonała oraz, czy udało jej się pozyskać nowego klienta, a następnie przysyłała go na pocztę elektroniczną firmy. Z raportem tym zapoznawał się Zarząd i albo podlegał on akceptacji albo Prezes Zarządu lub Wiceprezes korygowali sposób realizacji zadań przez odwołującą wskazując jej konkretne uwagi i wydając określone polecenia. Tym samym - wbrew ocenie organu rentowego - istnieją fizyczne, materialne dowody na potwierdzenie faktu świadczenia przez odwołującą pracy na rzecz ww. płatnika składek, co prowadzi do przyjęcia, że umowa o pracę z dnia 29 lutego 2016 r. została zawarta zgodnie z przepisami prawa pracy. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie potwierdzają, aby celem zawartej umowy o pracę był brak woli rzeczywistego jej świadczenia z jednej strony i brak woli korzystania z tej pracy przez drugą stronę.

Umowa o pracę z dnia 29 lutego 2016 r., jako czynność prawna - nie była również sprzeczna z ustawą i nie zmierzała do wywołania celu sprzecznego z ustawą. Tezę powyższą potwierdza treść dokumentów w postaci wskazanej umowy o pracę, aneksów do niej zawartych, orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy na stanowisku kierownika regionu, czy też karty szkolenia wstępnego z zakresu bhp, a także oświadczeń kontrahentów i pracowników płatnika składek. O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r. II UK 334/07).

W ocenie Sądu Okręgowego, poza samym faktem świadczenia pracy przez odwołującą, została wykazana także racjonalność i ekonomiczna potrzeba zatrudnienia W. K.. Zarząd (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zmuszony był zatrudnić nowego pracownika, który zająłby się prowadzeniem sprzedaży na terenie Polski południowej, a w przyszłości także w krajach Europy Wschodniej. W tym właśnie celu przeprowadzono postępowanie rekrutacyjne na stanowisko kierownika regionu. Odwołująca, okazała się najlepszą kandydatką, z tego również względu, że została polecona do pracy przez Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o., z którą współpracuje płatnik składek. Tym samym była osobą nie tylko doświadczoną, wykazującą się odpowiednimi umiejętnościami z obszaru handlu, ale także pracownikiem godnym zaufania. Nie jest niczym nietypowym poszukiwanie pracownika właśnie w ten sposób, biorąc pod uwagę trudne realia rynkowe oraz fakt, że Zarząd Spółki poszukiwał osoby kompetentnej oraz zaufanej. W 2016 r. Spółka miała podpisaną umowę z firmą amerykańską na dystrybucję jej materiałów na terenie Polski i krajów wschodnich i w tym zakresie musiała rozszerzyć profil działalności, a do tego potrzebny był nowy pracownik. Ponadto pierwsza umowa o pracę z odwołującą została podpisana na czas określony i dopiero po jej upływie oraz sprawdzeniu jej umiejętności, Zarząd zdecydował się podpisać z nią umowę o pracę na czas nieokreślony oraz zwiększyć wymiar czasu pracy i podwyższyć wynagrodzenie. Zainteresowani, po pomyślnym upływie okresu, na jaki została zawarta pierwsza umowa mieli prawo i racjonalne podstawy, aby przypuszczać, że zatrudnienie kogoś tak wykwalifikowanego, kto kompleksowo zajmie się prowadzeniem sprzedaży na rynkach wschodnich, zapewni Spółce sprawne funkcjonowanie i przyniesie pozytywne efekty dla jej wyników finansowych, a nadto pozwoli również rozwinąć dotychczasową działalność. W ocenie Sądu zatrudnienie W. K. w kontekście sytuacji finansowej płatnika składek również nie powinno budzić wątpliwości. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, w 2016 r. osiągnęła zysk w wysokości 380.538,82 zł, w 2017 r. osiągnęła zysk w wysokości 592.607,35 zł, a w 2018 r. suma bilansowa wyniosła 4.074.374,70 zł. Rachunek zysków i strat za okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. wykazał zysk netto w wysokości 679.379,22 zł. Spółka nie posiada także żadnych zaległości składkowych względem ZUS i podatkowych względem Urzędu Skarbowego, co niewątpliwie świadczy o tym, że jej kondycja finansowa jest bardzo dobra. Ponadto wynagrodzenie odwołującej nie odbiegało od wynagrodzeń otrzymywanych przez innych pracowników Spółki, a wręcz można stwierdzić, że zostało ono ukształtowane na jednym z najniższych poziomów w stosunku do płacy pozostałych przedstawicieli handlowych.

Zaakcentować przy tym należy, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie uzależniają także skuteczności nawiązania stosunku pracowniczego od czasookresu trwania konkretnej umowy, od długości wcześniej przysługującej ochrony ubezpieczeniowej, czy też od stanu zdrowia pracownika. Z tego wynika, że nagłe przerwanie relacji z pracodawcą bądź nieprzystąpienie do realizacji umowy o pracę w ustalonym czasie z powodu pogorszenia stanu zdrowia pracownika, nie może wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające. Dla powstania wskazanych skutków konieczne jest bowiem skuteczne nawiązanie umowy o pracę. Skutku takiego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakies czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 maja 2014r., III AUa 826/13). W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości, że W. K. (1) była podporządkowana swojemu pracodawcy. Wykonywała pracę w miejscu przez niego wskazanym, a więc w terenie z racji specyfiki zajmowanego stanowiska, bądź zdalnie z domu. Prezes Zarządu Spółki T. S. (1) oraz Wiceprezes Zarządu B. L. byli

jej bezpośrednimi przełożonymi i to oni nadzorowali jej pracę i wydawali polecenia służbowe. Odwołująca pracę wykonywała od poniedziałku do piątku, jednak nie miała z góry ustalonych godzin pracy, które uzależnione były od ilości zadań do wykonania oraz liczby kontrahentów. Jej czas pracy był elastyczny i to Zarząd Spółki decydował o tym, kiedy ma pracować w terenie, a kiedy może wykonywać obowiązki z domu. Pracując zdalnie w domu, odwołująca cały czas była do dyspozycji pod telefonem i odpisywała na wiadomości e-mail. Z tego też względu w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy uznać należy, że ziszczyły się przesłanki przewidziane w treści art. 22 § 1 k.p. Jednocześnie co istotne wskazać należy, że po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie, jej obowiązki przejął M. Z., który jest zatrudniony w Spółce od sierpnia 2014 r. za wynagrodzeniem w wysokości 16.000 zł brutto. Po zakończeniu korzystania z urlopów macierzyńskich, odwołująca wróciła do pracy w Spółce, w której jest zatrudniona do chwili obecnej. Powyższe przeczy zatem ustaleniom organu rentowego, że umowa o pracę z dnia 29 lutego 2016 r. została zawarta wyłącznie w celu obejścia ustawy i uzyskania korzyści z ubezpieczenia społecznego. Okolicznością, na którą zwrócił uwagę organ rentowy, argumentując słuszność zaskarżonej decyzji, było fakt, że odwołująca od momentu nawiązania stosunku pracy, regularnie przebywała na zwolnieniach lekarskich. Sąd ocenił jednak, że nawet celowość w zachowaniu ubezpieczonej, na którą wskazał ZUS, nie czyni umowy o pracę umową nieważną, ponieważ była ona realizowana. Ponadto, zarówno w dniu podpisania umowy o pracę z dnia 29 lutego 2016 r., jak również później w momencie zawarcia umowy na czas nieokreślony od dnia 1 grudnia 2018 r. ubezpieczona nie była w ciąży. Poza tym nie mogła przewidzieć, że w latach 2016-2018 parokrotnie zajdzie w ciążę i z uwagi na stan zdrowia będzie zmuszona przebywać na zwolnieniach lekarskich. Jednocześnie po każdym zwolnieniu wracała ona do pracy i nadal wykonywała powierzone obowiązki. Niezależnie od tego nie można zapominać, że nawet w przypadku, kiedy kobieta będąca w ciąży poszukuje ochrony ubezpieczeniowej, może dojść do nawiązania ważnego stosunku pracy. Na przeszkodzie temu nie stoi nawet zaawansowana ciąża, jeśli stosunek pracy faktycznie jest realizowany. Wynika to z tego, że fakt ciąży nie przekreśla aktywności zawodowej. Również przepisy prawa nie zawierają żadnych ograniczeń w tym względzie i nie wskazują, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy, ani przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenia społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczerplania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy więc o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak i inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak chociażby chęć uzyskania środków utrzymania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2013r., I UK 472/12; z dnia 11 września 2013r., II UK 36/13; także: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 marca 2017r., III AUa 1003/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lutego 2017r., III AUa 1270/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lipca 2018r., III AUa 297/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 maja 2018r., III AUa 858/17). Nawet zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie powoduje samo w sobie nieważności takiej czynności prawnej, jako mającej na celu obejście ustawy, czy też jej pozorności, o ile na jej podstawie praca w reżimie określonym w przepisie art. 22 § 1 k.p. faktycznie jest wykonywana. Innymi słowy, motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu rzeczywistego świadczenia pracy zgodnie z warunkami określonymi w w/w przepisie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2018r., III AUa 141/18).

Reasumując, skoro między stronami powstał ważny stosunek pracy i był on faktycznie realizowany, odwołująca W. K. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 1 marca 2016 r.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne i zaprezentowaną argumentację Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 13 grudnia 2019 r. nr: (...), o czym orzekł w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)